

DYDAKTYKA LITERATURY XII

Barbara Bogołębska

**PROBLEMATYKA DYDAKTYKI POLONISTYCZNEJ W DOROBKU TWÓRCZYM
PROFESOR STEFANII SKWARCZYŃSKIEJ**

Sylwetka i dorobek naukowy zmarłej w 1988 r. prof. dr hab. S. Skwarczyńskiej - już za życia światowej sławy uczoney - były przedmiotem wielu szkiców, biogramów, wspomnień, wywiadów, haseł encyklopedycznych, monografii a także „Dokumentacji twórczości naukowej Stefanii Skwarczyńskiej” pod red. S. Kaszyńskiego¹.

W biografii naukowej Profesor, obejmującej publikacje ze wszystkich dziedzin nauki o literaturze oraz teatrologii, są jak dotąd nieobecne rozprawy z zakresu metodyki nauczania literatury i języka polskiego powstałe przed ponad pięćdziesięcioma laty (1932-1938). Te będące pokłosiem jej pracy nauczycielskiej artykuły opublikowane zostały w „Poloniście”, „Pracach Polonistycznych” (które współtworzyła, należąc również do komitetu redakcyjnego) oraz „Dzienniku Urzędowym KOS Poleskiego”.

W programie sympozjum na temat twórczości naukowej zmarłej przed rokiem badaczki dziejów i teorii literatury (Łódź, 29-30 V 1989) znalazły się wprawdzie wspomnienia J. Trzynadłowskiego o S. Skwarczyńskiej jako nauczycielu, pedagogu i wychowawcy, obejmujące jednak okres dydaktyki uniwersyteckiej w jej życiu², a przecież jak słusznie twierdzi L. Słowiński: „Istnieje dzisiaj wyraźna społeczna potrzeba przywoływania z przeszłości tego wszystkiego, co cenne, wartościowe, co może być przydatne w doskonaleniu edukacji językowej i literackiej we współczesnej szkole - edukacji o fundamentalnym znaczeniu dla naszej świadomości narodowej”³.

¹ Praca autorstwa A. Kluby-Połatyńskiej i A. Sorbjan, wydana w Łodzi 1984 r. i doprowadzona do 1981 r..

² Materiały z sesji - w druku.

³ Rec.: A. Mackowicz, Z problemów kształcenia literackiego w Polsce międzywojennej, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 2, s. 385.

Praca dydaktyczna S. Skwarczyńskiej w szkolnictwie średnim obejmuje 17 lat (1922-1939). Były to kolejno szkoły: Gimnazjum SS Urszulanek i Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Stanisławowie (język polski, język francuski, propedeutyka filozofii). Już jako doktor filozofii w 1927 r. zdała we Lwowie państwowy egzamin nauczycielski. Następnie pracowała w gimnazjum państwowym w Brześciu nad Bugiem, wreszcie - gdy już zamieszkała w Łodzi - w Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej. Pracę nauczyciela gimnazjalnego łączyła z wykładami w Oddziale Łódzkim Wolnej Wszechnicy, Pedagogium oraz Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (po habilitacji uzyskanej w 1937 r.). Teoretyczny dorobek tych lat to 8 rozpraw poświęconych dydaktyce polonistycznej sensu stricto oraz artykuły na tematy wychowawcze.

Do praktyki szkolnej w Brześciu nawiązuje opublikowany przez S. Skwarczyńską protokół lekcji gimnazjalnej poświęconej M. Rejowi⁴. Przedstawiona w artykule lekcja łączy metodę dyskusyjną (wprowadzenia do dyskusji i podsumowania dokonuje nauczyciel) z zagadnieniową⁵.

Sądowi literackiemu - dziś określilibyśmy go mianem autonomicznej metody pracy nad dziełem literackim - poświęciła S. Skwarczyńska kolejny z artykułów⁶. Ta, jak ją nazywa, „forma metodyczna”, szczególnie przydatna do opracowania charakterystyki bohaterów oraz oceny wartości ich czynów, jest współczesną i odchodzącą od schematu wersją metody dyskusyjnej. Metoda ta jest tym cenniejsza, iż realizowała postulaty „nowej szkoły”, akcentując twórczą pracę ucznia. Innymi korzyściami wynikającymi ze stosowania sądu literackiego we wszystkich klasach gimnazjalnych było - zdaniem autorki - m.in. związanie nauki szkolnej z życiem, realizowanie wychowania etycznego oraz „integralnego”.

Możliwość wykorzystania w dydaktyce polonistycznej zainteresowań pozaszkolnych ucznia, tzn. kolekcjonerstwa, to temat artykułu opublikowanego w „Poloniście”⁷. Autorka przedstawiła w nim - godne uwagi i dziś - pomysły i

⁴ Protokół lekcji dyskusyjnej języka polskiego w kl. VI gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu na temat: Rej jako wychowawca i nauczyciel swojego społeczeństwa, „Dziennik Urzędowy KOS Poleskiego”, 1932, nr 1, s. 14-17.

⁵ K. Lausz, Podstawowe problemy współczesnej metodyki literatury, Warszawa 1970, uważa, że jest to metoda powstała po 1945 r.

⁶ Sąd literacki w szkole, „Polonista”, 1932, z. 5, s. 169-172. Sąd literacki wystąpił w pracy K. Lausza w grupie metod szkolnej analizy (rozbioru) dzieła literackiego.

⁷ Język polski a zainteresowania pozaszkolne ucznia, „Polonista”, 1932, z. 3, s. 65-69.

możliwości w tym zakresie. Jak napisała -

„jedynie, jeśli nauczyciel wczuwa się w rytm młodych umysłów, jedynie, jeśli położy rękę na pulsie zamiłowań, pasji ucznia, jedynie, jeśli potrafi ten rwący, bystry prąd obrócić w swoją stronę, każąc mu, jak nurtowi koło młyńskie obracać krąg wyznaczonej wiedzy, jedynie w tym wypadku splecie się ona z życiem, przestanie być abstrakcją, czymś obcym, zbytecznym, nudnym, czymś, co się wkłada w szufladki opatrzone etykietkami: polski, historia, geografia”⁸.

W innym z artykułów S. Skwarczyńska przedstawiła swoje refleksje na temat mającego swą bogatą literaturę po 1933 r. zagadnienia integracji języka polskiego z innymi przedmiotami⁹. Bezpośrednim jednak impulsem do powstania tego tekstu stała się rozprawa W. Kwiatkowskiego, potwierdzająca fakt nadania językowi polskiemu w latach trzydziestych charakteru przedmiotu interdyscyplinarnego¹⁰. Kwiatkowski postulował, by utwór literacki badały trzy odrębne przedmioty: literatura - pod względem formalnym (ocena estetyczna i studium lingwistyczne), historia - aspekt ogólno-ideowy, zaś nauka obywatelska - wartości dla obecnych czasów. Skwarczyńska - będąc zwolenniczką związków między przedmiotami - polemizuje jednak z takim rozparcelowaniem przedmiotu, powołując się w tym względzie na ustalenia współczesnej teorii estetyki, iż badań ideologicznych nie można odłączyć od artyzmu utworu jako sfer wzajemnie się przenikających. Zamiast owej - jak to określa - „dyssekcji utworu literackiego” proponuje, by nauczyciele różnych specjalności nawiązywali do utworu ze swojego punktu widzenia, właściwą analizę pozostawiając jednak polonistom. Zasada korelacji języka polskiego i historii niewłaściwie pojęta mogłaby bowiem doprowadzić do zastąpienia historii literatury - okazjonalną lekturą tekstów. W analizowanym artykule S. Skwarczyńska okazuje się być także propagatorką uwzględniania w analizie tekstu i nauczaniu literatury w ogóle - powiązań historyczno-genetycznych. Wypowiada tu jakże znamienny sąd:

„Jeżeli nie naniza się lektury arcydzieł na nic historycyzmu, da się młodzieży rozproszone, obce sobie drobiny, które w żaden sposób nie złożą się w jego umyśle w jednolitą wizję ludzkości, krącej drogą ewolucji ku celom kulturalnym, artystyczno-ideologicznym”¹¹.

⁸ Ibid. s. 68-69.

⁹ Uwagi o rozprawie dr Kwiatkowskiego pt. „Zagadnienia z dziedziny metod pracy w Korpusie Kadetów. Cz. III - Dezyderaty w sprawie korelacji historii i języka polskiego z pokrewnymi im przedmiotami”, Lwów 1932, „Dziennik Urzędowy KOS Poleskiego”, 1932, nr 5, s. 272-275. Zagadnieniu korelacji poświęcili swe artykuły m.in.: W. Hahn, M. Pęcherski, J. Balicki i W. Szyszkowski.

¹⁰ Dezyderaty w sprawie korelacji, [w:] Zagadnienia z dziedziny metod pracy w Korpusie.

¹¹ Ibid, s. 274.

Autorka artykułu wypowiada się tu także nt. optymalnego czasu wprowadzania lektur szkolnych.

Na opublikowanie bardzo popularnego i często recenzowanego w latach trzydziestych podręcznika literatury polskiej zareagowała S. Skwarczyńska oceną zamieszczoną w „Pamiętniku Literackim”¹². Jednym ze współautorów tej pracy był jej mistrz uniwersytecki ze Lwowa - J. Kleiner, któremu w swej spuściźnie naukowej niejednokrotnie złożyła hołd, dedykując mu swe prace lub poświęcając odrębne studia. Recenzowany podręcznik S. Skwarczyńska sprawdziła wcześniej w praktyce dydaktycznej¹³. Zwróciła uwagę na jego nowoczesność, preferowaną w nim metodę analizy estetycznej utworu zapobiegającą „frazologicznej powierzchowności” w posługiwaniu się pojęciami z zakresu teorii literatury oraz „impresjonistycznemu traktowaniu doznań estetycznych”. Skwarczyńskiej odpowiadała także dydaktyczna koncepcja podręcznika oddziałująca nie tylko na intelekt, ale i emocje odbiorcy - ucznia. „Literatura polska” była wykładnikiem reprezentowanej przez J. Kleinera, a sformułowanej w 1924 r. koncepcji kulturoznawczej. Jak pisała recenzentka -

„Ukazane są tutaj w jednym splocie, genetycznie u jednego źródła wiadomości z dziedziny literatury, filozofii, polityki, doktryn społecznych, a zwłaszcza wszystkich sztuk - składając się na harmonijną wizję ludzkości, kroczącej drogą postępu kulturalnego”¹⁴.

Koncepcję tę S. Skwarczyńska preferowała również w praktyce polonistycznej. Jej uczniowie prowadzili np. tzw. teczki kultury obejmujące okres od starożytności po czasy współczesne (w miarę poznawania historii i kultury tych epok)¹⁵.

Jeden z artykułów poświęciła Skwarczyńska zagadnieniu formułowania oceny wypracowań¹⁶. Wskazując na cele polonistycznych prac pisemnych, zwraca autorka uwagę na to, iż - „stają się [one] areną zetknięcia się dwu indywidualności: nauczyciela i ucznia, stają się poważną rozmową między uczniem a nauczycielem,

¹² Rec. J. Kleiner, J. Balicki, S. Maykowski, *Literatura polska dla klas wyższych szkół średnich ogólnokształcących*, t. 1, Lwów 1932; także w: „Pamiętnik Literacki”, 1933, z. 3-4, s. 576-578. Recenzje poświęcili mu m.in.: J. Saloni, A. Grzymała-Siedlecki, P. Hulka-Laskowski, J. Krzyżanowski, Z. Łempicki, J. Parandowski, M. Piszczkowski i T. Sinko.

¹³ Posługiwała się również podręcznikami autorstwa I. Chrzanowskiego i M. Kridla.

¹⁴ Rec.: J. Kleiner, J. Balicki, S. Maykowski, *Literatura polska...*, s. 577.

¹⁵ Informacje uzyskane od p. Genowefy Jankowskiej, uczennicy S. Skwarczyńskiej z Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Łodzi.

¹⁶ O formułowaniu oceny wypracowań polskich, „Polonista”, 1934, z. 5, s. 160-166.

który tu dopiero może się zająć uczniem naprawdę indywidualnie"¹⁷. Dlatego też proponowała zastąpienie schematycznej noty (jej zdaniem oceny zwykle są niedoskonałe ze względu na małą skalę stopni, trzeba je rozszerzyć lub zindywidualizować) recenzją zmuszającą ucznia do ponownego „przeżycia” tematu, krytycznego spojrzenia na własną pracę.

Regionalizm, jako kierunek w badaniach literackich, to temat artykułu S. Skwarczyńskiej opublikowanego w „Pracach Polonistycznych”. W ślad za nim ukazała się jego egzemplifikacja praktyczna „Momenty hagiograficzne związane z regionem łódzkim na lekcjach języka polskiego”¹⁸. Przeżycia regionalne - zdaniem autorki - mają duży walor wychowawczy, w przypadku omawianego artykułu jest to ideał świętości, heroizmu, życia dla idei. Ideały te odzwierciedlali m.in. : R. Chyliński, W. Malczewska, I. Skorupka, których życie i kult pozwalały na „spłecenie ducha religijnego z patriotyzmem”. Dodać należy, że teksty S. Skwarczyńskiej zainspirowały również artykuły: J. Z. Jakubowskiego, T. Czapczyńskiego, W. Fallka i L. Stolarzewicza, opublikowane także na łamach „Prac Polonistycznych”. Regionalizm był jednym z wyznaczników koncepcji kulturoznawczej w nauczaniu literatury.

Tekstem, który bez wątplenia uznać można za najistotniejszy i najczęściej przywoływany z dorobku S. Skwarczyńskiej z zakresu dydaktyki literatury i języka polskiego jest „Teoria literatury w liceum ogólnokształcącym” z 1938 r.¹⁹ Podkreślić należy, iż rok wcześniej opublikowała autorka rozprawę „Teoria listu” - pierwszą w Polsce habilitację z teorii literatury, zaś przedmiotowi, metodzie i zadaniom teorii literatury poświęciła jednocześnie artykuł w „Pamiętniku Literackim”²⁰.

W omawianym tekście S. Skwarczyńska upominała się o miejsce w polonistyce gimnazjalnej dla nowej, samodzielnej i typowo interdyscyplinarnej dziedziny naukowej - o wykład systematyczny, nie zaś doraźne i okolicznościowe nauczanie²¹. Zdawała sobie sprawę z konsekwencji tego stanu rzeczy: braku przy-

¹⁷ Ibid, s. 161.

¹⁸ Regionalizm a główne kierunki teorii literatury, „Prace Polonistyczne” 1937, s. 7-52; drugi z artykułów ukazał się tamże, s. 320-331. Regionalizmem w nauczaniu języka polskiego zajął się wcześniej S. Tync („Przyjaciel Szkoły”, 1928, nr 11, s. 379-386) i W. Pniewski („Polonista”, 1931, z. 2, s. 41-43).

¹⁹ „Prace Polonistyczne”, 1938, s. 415-434.

²⁰ Teoria listu, Lwów 1937; Przedmiot, metoda i zadania teorii literatury, „Pamiętnik Literacki”, 1938, z. 1, s. 6-27.

²¹ Dodać należy, iż w tym samym roczniku „Prac Polonistycznych” (s. 307-325) został zamieszczony artykuł T. Sarneckiego, Cele i zadania teorii literatury, traktujący tę dyscyplinę nie jako naukę pomocniczą dla historii, lecz zjawisko nadrzędne dla każdej nauki.

gotowania teoretycznoliterackiego nauczycieli, braku podręczników uniwersyteckich i licealnych i z trudności samej teorii literatury jako przedmiotu szkolnego. Natomiast nie można zgodzić się z tezą autorki o braku - „elementarnej tradycji w zakresie i materiału, i dydaktyki przedmiotu”. Już bowiem od początku stulecia dydaktycy postulowali konieczność reformy nauczania teorii literatury w szkole średniej ze względu na rozwój nauki i postęp dydaktyczny oraz podkreślali znaczenie wiedzy z zakresu poetyki w szkolnej analizie dzieła literackiego. Wskazać tu należy, choćby nazwiska: J. Chaneckiego, L. Komarnickiego czy K. Wóycickiego, w międzywojniu zaś zagadnienie to podjęli: S. Kawyn i B. Poletur.

Skwarczyńska - jak słusznie zauważyła M. Jasińska - dążyła do ugruntowania pozycji teorii literatury równocześnie na terenie naukowym i w szkole²². Autorka „Teorii literatury w liceum ogólnokształcącym” w sposób nowatorski postulowała programowy antynormatywizm, systemowość oraz uczenie całościowe. W następujący sposób podkreślała potrzebę wydobywania w toku analizy aspektu funkcjonalnego: „Młodzież musi czuć w dziele sztuki nie szereg odrębnych elementów (tradycyjna analiza szkolna), lecz całość, której elementy pozostają w stosunku zależności”²³.

Reakcją autorki na ogólnikowość wymagań licealnego programu nauczania języka polskiego w zakresie teorii literatury była propozycja zarysu problematyki tworzącej logiczną całość i ujętą w cykle tematyczne, którym towarzyszyła odpowiednia lektura naukowa, np. „O poznawaniu dzieła literackiego” R. Ingardena czy „Wstęp do badań nad dziełem literackim” M. Kridla. Uważa się, iż zawarty w pracy i dopełniający ramy programowe przegląd problematyki teoretycznoliterackiej przygotowywał niejako późniejszy „Wstęp do nauki o literaturze” autorstwa S. Skwarczyńskiej i może stanowić program dzisiejszych zajęć uniwersyteckich z poetyki²⁴. Proponuje się bowiem młodzieży zadania bardzo ambitne, np. przedstawienie rozbieżności w pojmowaniu charakteru dzieła literackiego przez rozmaite kierunki w badaniach literackich. Zagadnienia teoretycznoliterackie - zdaniem autorki - miały wypełniać w liceum humanistycznym jedną z sześciu godzin tygodniowo i być realizowane w obrębie

²² M. Jasińska, S. Skwarczyńska jako teoretyk literatury, „Prace Polonistyczne”, 1964, s. 10-57.

²³ Teoria literatury w liceum ogólnokształcącym..., s. 424.

²⁴ Sąd M. Jasińskiej, S. Skwarczyńska jako teoretyk literatury, [w:] Wstęp do nauki o literaturze, t. 1 i 2, Warszawa 1953, t. 3, Warszawa 1965.

dwóch lat nauki²⁵. Co się tyczy metod wdrażania tej problematyki, to miał to być wykład konwersatoryjny i upogładowiony, bo ilustrowany przykładami z dzieł różnych literatur, a mający na celu wprowadzenie młodzieży w aparat pojęć filozoficznych i teoretycznoliterackich. Literatura światowa była stale obecna na prowadzonych przez S. Skwarczyńską lekcjach, bowiem teoria literatury - w jej rozumieniu - nie może ograniczyć się do jednej z narodowych literatur. Wykładowi nauczyciela - którą to metodę preferowała autorka artykułu w praktyce szkolnej - towarzyszyć miały pytania uczniów. W odniesieniu do teorii literatury zdecydowanie odrzuciła dyskusję, gdyż - według niej - trudno dyskutować nad problemami naukowymi²⁶.

Zagadnienia metod i ich pedagogicznej wartości dotyczą także dwa inne artykuły jej autorstwa z lat 1932-1933²⁷. Do metod szczególnie odpowiadających hasłu wychowania społecznego służą - zdaniem S. Skwarczyńskiej - dyskusja, wszelkiego typu inscenizacje, referaty zbliżone do metody zagadnieniowej²⁸. Na uwagę zasługuje tzw. opowiadanie połączone z zespołową formą pracy:

„Poszczególni uczniowie zdawaliby sprawę ze słów i czynów wyznaczonego sobie bohatera w kolejności faktów, podanych przez utwór. W praktyce wygląda to w ten sposób, że w opowiadanie jednego z uczniów wpada ze swoimi (zgodnie z tekstem) drugi, potem trzeci, potem znów pierwszy itd.”²⁹.

Ponadto autorka wskazywała na opracowania plastyczne i scenariusze filmowe, które pełniły jednocześnie funkcje środków dydaktycznych. Wszystkie z tych propozycji ilustrowała S. Skwarczyńska przykładami z własnej praktyki polonistycznej. Wśród metod szkolnej analizy dzieła literackiego najbliższa jej była tzw. metoda impresyjna, związana z indywidualistycznymi kierunkami w pedagogice i która w latach trzydziestych zastąpiła heurezę. „Wspólnym mianownikiem” nowych metod (pytań, dyskusyjna, projektów, szkoły pracy, lekcji

²⁵ Zgodnie z reformą Jędrzejewiczowską liceum poprzedzały 4 lata nauki gimnazjalnej.

²⁶ Dyskusja po III Zjeździe Polonistów w 1935 r. była powszechnie krytykowaną metodą.

²⁷ Są to: O wyzyskaniu współczesnych metod dydaktycznych dla celów wychowania społecznego, „Dziennik Urzędowy KOS Poleskiego”, 1932, nr 6, s. 304-309; Nowe metody dydaktyczne a nowy typ psychiczny nauczyciela; tamże, 1933, nr 4, s. 190-195.

²⁸ Dziś propozycje te rozszerzylibyśmy także o inne, tzw. metody przez działanie i przeżywanie. Ponadto inscenizację, dramatyzację i analizę recytacyjną uważa się jednocześnie za metody pracy nad dziełem. Pozostałe metody, o których pisze autorka to tzw. pozawerbalne konkretyzacje.

²⁹ O wyzyskaniu współczesnych metod..., s. 306.

pod kierunkiem) było - zdaniem autorki - akcentowanie twórczej indywidualności ucznia, niemal koleżeństwo („koleżeństwo zainteresowań i ciekawości”) w stosunkach nauczyciela i ucznia, samodzielność w dochodzeniu do wiedzy oraz zerwanie z encyklopedyzmem nauczania. Nowe metody dydaktyczne określają cechy, jakimi winien odznaczać się nauczyciel (tzw. nowy typ psychiczny nauczyciela).

Pozostałe zainteresowania dydaktyczno-wychowawcze S. Skwarczyńskiej, którym dała wyraz w swoich publikacjach to: zagadnienie wychowawcy, wychowania religijnego i państwowego³⁰. W pracach tych akcentuje tezę, iż nauczanie i wychowanie są czynnościami nierozłącznymi, a nawet - w latach trzydziestych - większą wagę przywiązuje się do wychowania. Ideał wychowawczy autorka określa następująco: „Wychowawca musi stanowić typ twórczy we wszystkich kierunkach; psychika wychowawcy musi być w wieczystej fazie rozwoju i postępu, musi świadomie zdążać w pracy duchowej nad sobą samym ku pewnym wyżynom”³¹.

*

Nakreślenie dorobku dydaktycznego S. Skwarczyńskiej byłoby niepełne, jeśli się pominie jej poczynania społeczno-organizacyjne na rzecz środowiska polonistycznego przedwojennej Łodzi. Do działań tych zaliczyć można: 1) referaty i odczyty w ramach działalności Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej (np. „Średniowiecze w świetle nowszych badań naukowych i potrzeb licealnych”, „Teoria literatury w liceum”, „Z zagadnień rodzajów literackich”, „Służba społeczna literatury”); 2) cykle wykładów przedmaturalnych syntetyzujących i uzupełniających szkolną naukę literatury (np. „Polski barok na tle europejskiego”, „Dziady III część” jako dzieło swojej epoki i dzieło ponadczasowe”, „Treny” arcydziełem polskiego renesansu”, „Rola romantyzmu jako czynnika kształcącego postawę duchową Polaków”); 3) redagowanie programów teatralnych dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej (np. „Dramat romantyczny”) a także udział

³⁰ O kształceniu w sobie psychiki wychowawcy, „Zrąb”, 1933, nr 1, s. 68-78; Wobec postulatu wychowania religijnego, tamże, nr 2, s. 18-30; Granice i warunki skuteczności wychowania państwowego, „Czas”, 1934, nr 15, 17, 19, 20; Atmosfera wychowawcza, „Rodzina i Dziecko”, 1935, nr 6, s. 5; Osobowość czy osobowości w działaniu atmosfery wychowawczej, tamże, nr 8, s. 5; Z postulatów wychowania religijnego, „Kultura i Wychowanie”, 1938, nr 2, s. 120-127. Dodać należy, iż podejmując polemikę ze S. Skwarczyńską - R. M. Blüth (Wobec postulatu wychowania religijnego, „Zrąb”, 1933, nr 4, s. 108-113) artykuł jej uznał za pierwszy głos pedagoga w sprawie postulatu wychowania religijnego. Tzw. wychowanie narodowe i obywatelsko-państwowe cieszyło się dużym zainteresowaniem w środowisku dydaktycznym.

³¹ O kształceniu w sobie..., s. 76.

w ustalaniu repertuaru przedstawień abonamentowych (10 spektakli rocznie); 4) pogadanki i felietony radiowe (np. „Kult pracy w literaturze”, „Szkoła w służbie życia”, „Znaczenie społeczne mitu”, „Dramaty społeczne K. H. Ros-tworowskiego”); 5) lekcje pokazowe w ramach tzw. Dni Polonistycznych (np. na temat „Synteza średniowiecza”). Odczytom S. Skwarczyńskiej dla młodzieży towarzyszył artykuł określający zadania prelekcji (cele wykształcenia materialnego, formalnego, funkcja wychowawcza), wybór tematu oraz drogę rozumowania (indukcja)³².

Wreszcie sylwetkę S. Skwarczyńskiej jako dydaktyka dopełniają refleksje jej łódzkich uczniów tego okresu. Zwraca w nich uwagę umiejętność zainteresowania przedmiotem, dodatkowymi lekturami, budzenie w uczniach pasji badawczej (jak to określała - „inicjowanie ucznia w proces naukowego poznania”). Lekcje ujawniały literackie fascynacje S. Skwarczyńskiej romantyzmem i romantykami: A. Mickiewiczem, J. Słowackim i Z. Krasińskim³³. Spośród zagadnień teoretycznoliterackich na lekcjach języka polskiego dominowała genologia, która zresztą była stale obecna w dokonaniach twórczych Uczzonej.

Mało znane w historii polonistyki szkolnej, a wyrastające z doświadczeń szkolnych autorki artykułu metodyczne S. Skwarczyńskiej z lat trzydziestych przynoszą wiele cennych spostrzeżeń dotyczących m.in. metod, zasad i koncepcji nauczania historii i teorii literatury, korelacji zajęć pozalekcyjnych z treściami programowymi oraz szeroko pojętych zagadnień wychowawczych. Niektóre z nich mają wręcz charakter nowatorski, np. jedyny w dwudziestoleciu międzywojennym artykuł o sędzie literackim, czy też propozycja dotycząca oceny prac pisemnych oraz zainteresowań pozaszkolnych ucznia³⁴. Mogą one stać się inspiracją dla poszukiwań współczesnych dydaktyków i wskazują jednocześnie na wzajemne zależności polonistyki gimnazjalnej i uniwersyteckiej.

³² Dydaktyka odczytu dla młodzieży, „Prace Polonistyczne”, 1939, s. 447-457.

³³ Była już wówczas autorką m. in. rozpraw „Ewolucja obrazów u Słowackiego” (1925) i „Rozwój wątków i obrazów w twórczości Mickiewicza” (1934).

³⁴ Jedynie metodzie dyskusyjnej w nauczaniu języka polskiego poświęciła swój artykuł L. Taklińska („Polonięta”, 1937, z. 1, s. 19-23). Wcześniej zagadnienia oceny prac pisemnych dotyczył artykuł F. Sokołowskiego, W sprawie oceniania wypracowań domowych słów kilka, „Muzeum”, 1923, z. 3, s. 220-222.

Barbara Bogołębska

PROBLEMS OF DIDACTICS OF POLISH STUDIES IN CREATIVE ACHIEVEMENTS
OF PROFESSOR S. SKWARCZYŃSKA

Summary

The article concerns the little known, and untouched by biographers, period of time in professor Skwarczyńska's didactic work on secondary education before 1939. She wrote some valuable dissertation ^{DVDC} papers devoted to didactics of Polish Studies and educational themes then. The article also deals with professor Skwarczyńska's social activity among Polonists in Łódź before the War.